



Sygn. akt IV CSK 431/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości IPRO Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Rosand
przeciwko INVICTA Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną ewentualnie o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 22 marca 2012 r.,
dwóch skarg kasacyjnych – strony powodowej i strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwaną - Invicta Spółka z o.o. oraz powoda - Syndyka masy upadłości IPRO Spółki z o.o. Rosand (dalej powoływana jako IPRO) wyrokiem z dnia 11 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony przez powoda wyrok Sądu Okręgowego z dnia 15 października 2010 r. w ten sposób że: uznał za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości IPRO czynność prawną zobowiązującą, dokonaną w dniu 30 lipca 2002 r. oraz czynność prawną rozporządzającą, dokonaną w dniu 6 września 2002 r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Rosand” (dalej powoływana jako BJB), które stanowiły podstawę prawną wniesienia do Invicta sp. z o.o. aportu w postaci zabudowanej nieruchomości, położonej w S., o wartości rynkowej 780 000 zł oraz zorganizowanej części przedsiębiorstwa tej spółki, obejmującej zakład NZOZ INVICTA w tym środki trwałe, wyposażenie, materiały, należności, zobowiązania, środki pieniężne o wartości księgowej 939 037,46 zł oraz oddalił apelację powoda w pozostałej części.

W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia. W dniu 30 lipca 2002 r. została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Invicta”. Wspólnikami byli: BJB oraz D. B. Spółka jawna BJB objęła w spółce „Invicta” 49 udziałów o wartości nominalnej 24 500 zł, na poczet których zobowiązała się wnieść aport w postaci wyżej opisanej nieruchomości i środków trwałych. Drugi wspólnik D. B. objęła 51 udziałów w zamian za wkład gotówkowy w wysokości 25 500 zł. W dniu 6 września 2002 r. spółka BJB dokonała czynności rozporządzającej, na mocy której wniosła do spółki „Invicta” prawa zgodnie ze swoim zobowiązaniem opisane w akcie notarialnym z dnia 30 lipca 2002 r. Na dzień 30 lipca 2002 r. spółka BJB była zadłużona na łączną kwotę 1 469 253,39 zł, zaś na dzień 6 września 2002 r. na kwotę 1 837 769,25 zł. W dniu 19 grudnia 2002 r. spółka BJB zawarła ze spółką IPRO umowę sprzedaży udziałów i wzajemnej kompensaty wierzytelności. Na mocy tej umowy spółka BJB sprzedała spółce IPRO 49 udziałów w spółce „Invicta” za 1 480 000. Wartość nominalna udziałów wynosiła 24 500 zł, a wartość bilansowa ok. 956 391,25 zł. Wskutek dokonanej kompensaty

wierzytelności spółka BJB zaspokoiła swego wierzyciela, jakim była spółka IPRO na kwotę 1 480 000 zł. Na dzień 19 grudnia 2002 r. spółka IPRO była zadłużona względem swoich wierzycieli na łączną kwotę 1 761 051,32 zł.

Na mocy uchwał zgromadzenia Wspólników spółek BJB oraz IPRO z 6 sierpnia 2003 r. i 13 października 2003 r. doszło do połączenia obu spółek przez przejęcie, na skutek czego IPRO przejęła spółkę BJB. Połączenie obu spółek zostało wpisane do KRS w dniu 17 października 2003 r. W dniu 22 maja 2003 r. na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników doszło do podwyższenia kapitału zakładowego spółki „Invicta” z kwoty 50 000 zł do 150 000 zł. oraz zwiększenia liczby udziałów do 300, o wartości po 500 zł każdy. W dniu 22 sierpnia 2003 r. Zgromadzenie Wspólników „Invicta” spółki z o.o. podjęło uchwałę o dobrowolnym umorzeniu z czystego zysku 49 udziałów tej spółki, które spółka „Invicta” nabyła za kwotę 107 800 zł od spółki IPRO. Podjęcie tej uchwały było poprzedzone pisemnym wnioskiem IPRO z 18 sierpnia 2003 r. o dobrowolne umorzenie 49 udziałów przysługujących spółce, za wynagrodzeniem 2220 zł za jeden udział. W piśmie tym spółka wyraziła zgodę na dobrowolne umorzenie 49 udziałów za łączną kwotę 107 800 zł i swoją zgodę powtórzyła na Zgromadzeniu Wspólników spółki „Invicta” w dniu 22 sierpnia 2003 r. Postanowieniem z 9 sierpnia 2004 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość spółki IPRO.

Powód Syndyk masy upadłości IPRO sp. z o.o. pozwem skierowanym przeciwko „Invicta” sp. z o.o. wniósł o uznanie za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości czynności prawnej zobowiązującej z dnia 30 lipca 2002 r. oraz czynności prawnej rozporządzającej z dnia 6 września 2002 r. dokonanych przez spółkę BJB, której majątek na skutek połączenia od 17 października 2003 r. stała się częścią majątku spółki, zaś wierzyciele tej spółki stali się wierzycielami spółki IPRO. W pozwie powód sformułował także żądanie ewentualne wnosząc o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do IPRO czynności prawnej, na podstawie której w dniu 22 sierpnia 2003 r. za zgodą

spółki IPRO umorzono 49 udziałów jakie przysługiwały tej spółce w spółce Invicta, a w konsekwencji tego ustalenia - wydania powodowi równowartości bilansowej tych udziałów przez zasądzenie na jego rzecz 939 037,46 zł lub z ostrożności

procesowej powód wniósł o wydanie powodowi 49 udziałów przysługujących IPRO w „Invicta” spółce z o.o.

Po powtórным rozpoznaniu sprawy, w związku z uchyleniem poprzedniego wyroku przez Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 października 2010 r. oddalił powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną oraz oddalił powództwo o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej.

Rozpoznający sprawę Sąd Apelacyjny przyjął za swoje istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu I instancji, poza tymi, które ocenił odmiennie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego analizy wymagają poszczególne przesłanki wytoczonego na pierwszym miejscu powództwa pauliańskiego.

Sąd I instancji, w opinii Sądu Apelacyjnego, ocenił te przesłanki błędnie. Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Sąd Apelacyjny uznał, że w ustalonym stanie faktycznym przesłanki warunkujące zastosowanie art. 527 § 1 k.c. zostały wykazane przez stronę powodową.

Rozważając, czy zaszła pierwsza z tych przesłanek tj. pokrzywdzenie wierzycieli na skutek dokonania czynności, których uznanie za bezskuteczne dochodził powód, Sąd Apelacyjny uznał, że fakt uzyskania korzyści majątkowej przez pozwaną spółkę jest bezsporny. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli. Pokrzywdzenie wierzycieli występuje także wówczas, gdy do niewypłacalności dłużnika, w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., dochodzi w wyniku kilku nawet ekwiwalentnych czynności, takich jak założenie spółki i wniesienie do niej aportem nieruchomości w zamian za udziały, a następnie w krótkim czasie zbycie

udziałów w spółce za kwotę znacznie niższą niż wartość wniesionej aportem nieruchomości i zużycie otrzymanej kwoty na inne cele niż zaspokojenie wierzycieli.

Analizując pod tym kątem czynności dokonane przez BJB Sąd Apelacyjny określił, że spółka BJB współzałożyła pozwaną spółkę Invicta. Obejmując 49 udziałów o nominalnej wartości 24 500 zł, za aport o wartości 1 719 037,40 zł. Następnie spółka BJB sprzedała 49 udziałów w pozwanej spółce, spółce IPRO za kwotę 1 480 000 zł, dokonując wzajemnej kompensaty wierzytelności. Wskazał, że w dniu 22 sierpnia 2003 r. nastąpiło umorzenie tych udziałów na wniosek spółki IPRO przez nabycie ich przez pozwaną spółkę za kwotę 107 800 zł. Powyższe prowadzi do wniosku, że skoro spółka IPRO wystąpiła z wnioskiem o umorzenie 49 udziałów za kwotę 107 800 zł, to albo spółka IPRO działała na korzyść swoich wierzycieli dokonując kompensaty wzajemnych wierzytelności ze spółką BJB, bądź spółka BJB w wyniku rzeczzonej kompensaty działała na niekorzyść swoich wierzycieli wzbogacając ponad miarę spółkę IPRO.

Jednakże to nie powyższe okoliczności uprawniają do twierdzenia, że pozwana spółka uzyskała korzyść majątkową. Zdaniem Sądu Apelacyjnego już same czynności prawne związane z wniesieniem aportu nie mogą zostać uznane za ekwiwalentne, gdyż spółka BJB pokryła 49 udziałów w pozwanej spółce o nominalnej wartości 24 500 zł aportem o wartości 1 719 037,40. Brak jest przekonujących argumentów, które wyjaśniłyby dlaczego spółka BJB pokryła udziały o nominalnej wartości 24 500 zł aportem o wartości 70 razy większej. Wytlumaczenia nie można odnaleźć w dyspozycji art. 154 § 3 k.s.h. W takim przypadku, jak stwierdził Sąd Apelacyjny, jeżeli udział jest obejmowany po cenie wyższej od wartości nominalnej, powstała w ten sposób nadwyżkę (tzw. agio) przelewa się do kapitału zapasowego (art. 154 § 3 zd. 2 k.s.h.). Pojęcie agio należy łączyć natomiast tylko z wkładami pieniężnymi. Jeżeli jednak wnoszone są wkłady mieszane, to agio powstaje tylko w części przypadającej na te udziały, które są przyznane za wkłady pieniężne. Bezsporne powinno być zatem, że pozwana spółka uzyskała korzyść majątkową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego czynności w postaci wniesienia aportu zobowiązująca i rozporządzająca spowodowały zmianę w majątku dłużnika

prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli. Skoro według ustaleń Sądu I instancji zadłużenie spółki BJB na dzień wniesienia aportu wynosiło 1 837 769, 25 zł, to niewątpliwie wyzbycie się majątku wskutek wniesionego aportu o wartości ponad 1 700 000 zł zmniejszało szansę zaspokojenia jej wierzycieli. Wierzyciele ci nie zostali zaspokojeni i figurują aktualnie na liście wierzytelności. Nie przekonuje, argumentacja Sądu I instancji odwołująca się do faktu prowadzenia dalszej działalności gospodarczej przez spółkę BJB po dokonaniu przez nią zaskarżonych czynności, jako dowód na to, że czynności wniesienia aportu nie spowodowały pokrzywdzenia wierzycieli.

Spółka BJB wnosząc aport i nie zaspokajając wszystkich wierzycieli w dniu 19 grudnia 2002 r. dokonała arbitralnego wyboru jednego z wierzycieli, tj. spółki IPRO i sprzedała jej 49 udziałów uzyskanych w zamian za wniesiony aport. Na tę chwilę spółka IPRO była zadłużona na kwotę 1 761 051,32 zł. Z kolei przy braku jakichkolwiek danych o zaspokojeniu wierzycieli spółka BJB została przejęta przez spółkę IPRO ostatecznie w dniu 17 października 2003 r. W dniu 9 sierpnia 2004 r. została ogłoszona upadłość spółki IPRO, odpowiadającej również za długi przejętej spółki BJB. Do chwili ogłoszenia upadłości wspomniani wierzyciele nie zostali zaspokojeni.

Wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ogłoszenie upadłości jednoznacznie potwierdza stan niewypłacalności określonego podmiotu. Natomiast, aby stwierdzić niewypłacalność w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. nie jest konieczne ogłoszenie upadłości.

Stan niewypłacalności spółki IPRO potwierdzony ogłoszeniem upadłości trwał zarówno na chwilę wniesienia powództwa w przedmiotowej sprawie, jak również aktualny był na chwilę wyrokowania przez Sąd II instancji. W rezultacie w ocenie Sądu Apelacyjnego skoro zaistniała rzeczywista niewypłacalność dłużnika, to powstało jednocześnie domniemanie, że zaskarżone czynności, związane z wniesieniem rzeczowego aportu, dokonane zostały z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Sąd Apelacyjny uznał, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy zostały także spełnione dalsze przesłanki warunkujące uznanie czynności za

bezszykowną wobec masy upadłości spółki IPRO i w konsekwencji doszedł do wniosku, że żądanie pozwu zgłoszone na pierwszym miejscu okazało się uzasadnione. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uwzględnił powództwo zgłoszone na pierwszym miejscu. Wobec tego odpadła konieczność wypowiedzenia się na temat żądania ewentualnego dlatego oddalił apelację powoda w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwana w swojej skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) błędną wykładnię art. 527 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 154 § 3 k.s.h. polegającą przyjęciu, że czynności prawne dokonane przez BJB na podstawie, których spółka ta wniosła do Invicta Sp. z o.o. aportu zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela - Syndyka masy upadłości IPRO sp. z o.o. Rosand; 2) niewłaściwe zastosowanie art. 527 k.c. w zw. z art. 531 k.c. polegające na uwzględnieniu przez Sąd II instancji - Sąd Apelacyjny żądania uznania czynności wniesienia aportu do Invicta Sp. z o.o. za bezszykowną w stosunku do Syndyka masy upadłości IPRO sp. z o.o. Rosand, mimo braku precyzyjnego określenia wierzytelności, w związku z którą powód sformułował takie żądanie.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 321, art. 378 § 1, 385 i art. 386 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie przez oddalenie apelacji powoda w zakresie rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji o żądaniu ewentualnym w sytuacji, w której Sąd II instancji uznał za zasadną apelację powoda w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu głównym i zmienił wyrok Sądu I instancji uwzględniając żądanie główne w całości zgodnie z wnioskiem powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Uzasadniony jest, podniesiony w skardze kasacyjnej strony pozwanej, zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że czynności prawne (zobowiązująca i rozporządzająca) na podstawie, których spółka jawna BJB wniosła do Invicta spółki z o.o. aport o wartości 1 719 037,40 zł obejmując w zamian w tej spółce 49 udziałów o wartości nominalnej 24 500 zł, zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzycieli tej spółki i uznał je za bezszykowne wobec powodowej spółki IPRO). Uznając te czynności za bezszykowne Sąd Apelacyjny

stwierdził, że ocena ustalonego stanu faktycznego wskazuje, iż czynności te zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzycieli powodowej spółki w rozumieniu art. 527 k.c. oraz, że zostały spełnione pozostałe przesłanki uznania czynności za bezskuteczną wynikające z przepisów 527 - 534 k.c.

Wątpliwości budzi przede wszystkim, czy w skomplikowanym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, można mówić o pokrzywdzeniu wierzycieli powodowej spółki. Spółka ta znajduje się w upadłości i reprezentowana jest przez syndyka masy upadłości. Czynności uznane w zaskarżonym wyroku za bezskuteczne wobec masy upadłości dokonane zostały przez spółkę BJB. Spółka ta wniosła do spółki Invicta spółka z o.o. aport w postaci nieruchomości zabudowanej położonej w Sopocie, o wartości rynkowej 780 000 zł, oraz zorganizowanej części przedsiębiorstwa tej spółki obejmujący NZOZ Invieta w tym środki trwałe, wyposażenie, materiały, środki pieniężne o wartości księgowej 939 037,40 zł. Nie ulega jednak wątpliwości, że w zamian za ten aport spółka BJB uzyskała 49 udziałów w spółce Invicta. Sąd Apelacyjny akcentuje w swoim uzasadnieniu, że wartość nominalna tych udziałów wynosiła tylko 24 500 zł, czyli spółka Invicta zyskała 70 krotnie większą wartość niż ta jaką uzyskała BJB w postaci udziałów. Wniosek ten jest nieuprawniony. Czym innym jest wartość nominalna udziałów, a czym innym ich wartość rynkowa. Na tę ostatnią składa się wartość majątku spółki podzielona przez ilość udziałów w spółce. Majątek spółki Invicta obejmował zaś niewątpliwie wartości aportu wniesionego przez spółkę BJB oraz wartość wkładu drugiego ze wspólników. Dla oceny wartości tego majątku nie ma znaczenia, że tylko 50 tys. zł stanowił kapitał zakładowy, gdyż zgodnie z art. 154 § 3 k.s.h., pozostała wartość wniesiona do spółki w postaci aportu, przeszła na jej kapitał zapasowy. Wartość środków przekazanych na podstawie umów uznanych za bezskuteczne nie była więc niewątpliwie siedemdziesięciokrotnie wyższa, niż wartość uzyskanych w zamian udziałów. Nie jest więc już tak oczywiste, jak to przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, że w wyniku dokonania wspomnianych czynności nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli spółki. Przynajmniej zaś wymaga to innego przeliczenia wartości rynkowej wniesionego aportu i ustalenia wartości rynkowej udziałów w tej spółce.

Co więcej rozważając kwestię pokrzywdzenia należy wziąć pod uwagę, także to, że 49 udziałów jakie przysługiwały spółce BJB zostały zbyte na rzecz powodowej spółki. Wartość tych udziałów została ustalona przez strony na kwotę 1 480 000 zł, gdyż na taką kwotę skompensowana została wierzytelność spółki IPRO jaką miała ona wobec spółki BJB. Mając ten fakt na uwadze należy ocenić, czy taka był rzeczywiście wartość rynkowa owych 49 udziałów w spółce Invicta oraz czy kwota uzyskana z ich ewentualnej egzekucji pozwoliłaby na zaspokojenie wierzycieli tej spółki. Dopiero bowiem takie wyliczenia pozwolą na ustalenie, czy wskutek wniesienia aportu do spółki Invicta przez spółkę BJB nastąpiło pokrzywdzenie jej wierzycieli i w jakiej wysokości. Skoro zaś, wierzytelność wobec spółki IPRO została zaspokojona, a w chwili zaspokojenia spółka BJB istniała i nie była w upadłości, to wymaga wyjaśnienia czy na skutek tej czynności, pozostali wierzyciele zostali pokrzywdzeni. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że ich ewentualne pokrzywdzenie byłoby następstwem przeniesienia udziałów przez spółkę BJB na spółkę IPRO. Tak byłoby gdyby nie następny fakt. W dniu 17 października 2003 r. nastąpiło przejęcie spółki BJB przez spółkę IPRO. Na skutek połączenia wierzyciele spółki BJB stali się wierzycielami spółki IPRO. Mogli oni wobec tego zaspokoić się z majątku spółki IPRO z uwzględnieniem zasad określonych w art. 495 i 496 k.s.h. Innymi słowy mogli uzyskać zaspokojenie z majątku spółki BJB, w tym 49 udziałów w spółce In-vi-eta, jaki w wyniku połączenia stał się majątkiem spółki IPRO. Z tego majątku, który powinien być odrębnie zarządzany, wierzycieli spółki BJB mogli się zaspokoić z pierwszeństwem przed pozostałymi wierzycielami spółki IPRO. Przy ocenie czy nastąpiło ich pokrzywdzenie należy wobec tego rozważyć i tę kwestię.

Jak wynika z powyższego, ustalenie czy w wyniku wniesienia aportu przez spółkę BJB do spółki Invicta nastąpiło pokrzywdzenie jej wierzycieli, którzy są aktualnie wierzycielami spółki IPRO, nie może polegać na wskazaniu, że wartość aportu była siedemdziesięciokrotnie wyższa od wartości nominalnej 49 udziałów jakie w zamian uzyskała spółka BJB w spółce Invicta oraz na pokreśleniu, że udziały te zostały następnie zbyte tylko jednemu z jej wierzycieli spółce IPRO. O ewentualnym pokrzywdzeniu pozostałych poza spółką IPRO wierzycieli spółki BJB, można będzie mówić, gdy z wyliczenia rynkowej wartości 49 udziałów jakie

spółka BJB uzyskała w spółce Invicta będzie wynikało, że jej wypłacalność uległa zmniejszeniu. Bez dokładnych wyliczeń z uwzględnieniem rynkowej wartości 49 udziałów nie sposób ocenić czy w ogóle nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli. Dla tej oceny ważne jest także kiedy te wierzytelności powstały, gdyż o pokrzywdzeniu wierzycieli można będzie mówić tylko w stosunku do tych wierzytelności, które istniały w dniu wniesienia aportu, i w skutek tego uprawnieni z nich wierzyciele stracili możliwość zaspokojenia. To, że także w chwili obecnej ich wierzytelności przysługujące im wobec spółki BJB, których teraz mogą dochodzić od spółki IPRO, nie mogą być zaspokojone nie oznacza wprost, że przyczyną tego było wniesienie aportu przez spółkę BJB do spółki Invicta.

Chociaż syndyk masy upadłości spółki IPRO działa w imieniu wszystkich wierzycieli upadłej spółki IPRO, to gdy chodzi o uznanie za bezskuteczne wobec masy upadłości umów na podstawie, których spółka BJB wniosła aport do spółki Invicta, konieczne jest ustalenie, czy na skutek tej czynności nastąpiło pokrzywdzenie tych wierzycieli, którym wtedy przysługiwały wierzytelności do spółki BJB. Jeszcze raz pokreślić należy, że nie jest dowodem na to, że na skutek dokonania tych czynności nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli, to iż aktualnie ich wierzytelności są w dalszym ciągu niezaspokojone. Konieczność odrębnego potraktowania tych wierzycieli na potrzeby oceny ich pokrzywdzenia w rozumieniu art. 527 k.c., wynika z tego, że w chwili dokonywania czynności, które mają prowadzić do ich pokrzywdzenia byli oni wierzycielami innej spółki, która dopiero po pewnym czasie połączyła się ze spółką, której syndyk masy upadłości wystąpił o uznanie tych czynności za bezskuteczne wobec masy.

Dla oceny, czy czynności na podstawie, których spółka BJB wniosła aport do spółki Invicta zostały dokonane z pokrzywdzeniem jej wierzycieli nie wystarczy tylko, tak jak zrobił to Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, ustalić jakie było wtedy zadłużenie spółki BJB. Skoro bowiem niewątpliwie jeden z jej wierzycieli spółka IPRO zaspokoił swoją wierzytelność i zaspokojenie to pozostaje w związku z dokonaniem tych czynności, to oceny wymaga, czy w skutek dokonania

wspomnianych czynności, obniżyła się możliwość zaspokojenia pozostałych jej wierzycieli, których wierzytelności powstały przed dokonaniem tych czynności.

Jeżeli bowiem wierzyciele ci mogli się zaspokoić bądź z pozostałego majątku spółki BJB, z uwzględnieniem, że do tego majątku należało także 49 udziałów w spółce Invicta, to brak podstaw do stwierdzenia, że czynności na podstawie których spółka BJB wniosła aport do spółki Invicta, spowodowały pokrzywdzenie pozostałych jej wierzycieli. Ewentualne pokrzywdzenie tych wierzycieli mogło się natomiast wiązać z przekazaniem 49 udziałów do spółki IPRO, ale tylko przy założeniu, że spowodowało to niewypłacalność spółki BJB wobec pozostałych jej wierzycieli, gdyż przekazanie tych udziałów do spółki IPRO doprowadziło niewątpliwie do zaspokojenia tego jej wierzyciela. Z kolei wyjaśnienia wymaga, czy pokrzywdzenie pozostałych oprócz IPRO wierzycieli spółki BJB mogło się wiązać z przejęciem tej spółki przez IPRO, a następnie umorzeniem 49 udziałów w spółce Invicta, które były częścią majątku tej spółki. Ocena czy to umorzenie mogło być podstawą pokrzywdzenia wierzycieli spółki BJB, nie jest przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej pozwanego dlatego brak podstaw do wypowiedania się Sądu Najwyższego na ten temat.

Na uwzględnienie zasługuje również podniesiony w skardze kasacyjnej powoda, zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. Sąd Apelacyjny uwzględniając apelację w zakresie żądania głównego powinien pozostawić żądanie ewentualne bez rozpoznania. Takie stanowisko jest akceptowane w doktrynie i orzecznictwie (zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2008 r., I PZ 25/08, wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CSK 53/10). Jego zasadność jest oczywista na tle rozpoznawanej sprawy. Sąd Apelacyjny uznał, że skoro uwzględnił żądanie główne, to w zakresie roszczenia ewentualnego należy oddalić apelację powoda. Jak trafnie wskazuje powód w skardze kasacyjnej, może to prowadzić to uprawomocnienia się wyroku sądu I Instancji, w zakresie żądania ewentualnego, w sytuacji gdy żądanie główne, przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostanie rozpoznane. Takie rozstrzygnięcie mogłoby pozbawić powoda możliwości wystąpienia ze skargą kasacyjną w razie gdyby Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił jego apelację w zakresie żądania głównego. Oddalenie apelacji powoda w zakresie roszczenia ewentualnego, pomimo uznania jego zasadności przez Sąd Apelacyjny, tylko z tego powodu, że Sąd ten uwzględnił

żądanie główne, nie znajduje podstawy prawnej, a co więcej jest rozstrzygnięciem które godzi w jego interes jako strony procesu.

Mając na uwadze, że zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c., podniesiony w skardze kasacyjnej, okazał się uzasadniony gdyż ocena Sądu Apelacyjnego, że wierzyciele spółki BJB zostali pokrzywdzeni na skutek czynności, na podstawie których spółka ta wniosła aport do spółki Invicta nie znajduje podstaw w dokonanych przez ten Sąd ustaleniach faktycznych, a także, że uzasadniony okazał się zarzut, podniesiony w skardze kasacyjnej powoda, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok, w całości. Dopiero bowiem ocena uwzględniająca nie nominalną wartość 49 udziałów jakie spółka BJB uzyskała w zamian za wniesiony aport do spółki Invicta, ale ich wartość rynkową, oraz wpływu tej transakcji na możliwość zaspokojenia się wierzycieli spółki BJB, z wyjątkiem spółki IPRO, która w związku z wniesieniem aportu i dalszymi czynnościami dotyczącymi wspomnianych 49 udziałów w spółce Invicta, zaspokoiła swoją wierzytelność do spółki BJB, pozwoli na zgodną z art. 527 § 1 k.c. ocenę, czy czynności te doprowadziły do zaspokojenia tych wierzycieli oraz czy umorzenie tych udziałów dokonane zostało z ich pokrzywdzeniem.